

Leszek Poleszak

Sprawozdanie z sympozjum naukowego "Rodzina wobec wyzwań współczesnego świata", Kraków, 6 maja 2017 roku

Sympozjum 21/1(32), 276-281

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sprawozdanie z sympozjum naukowego
Rodzina wobec wyzwań współczesnego świata,
Kraków, 6 maja 2017 roku

W dniu 6 maja 2017 roku w Domus Mater w Krakowie miało miejsce sympozjum naukowe nt. *Rodzina wobec wyzwań współczesnego świata* zorganizowane przez Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach. Uczestników tego wydarzenia przywitał rektor seminarium ks. dr Leszek Poleszak SCJ. Wprowadzając w tematykę sympozjum, przywołał on fragment adhortacji papieża Franciszka *Amoris laetitia*: „Radość miłości przeżywana w rodzinach jest także radością Kościoła. (...) Pomimo licznych oznak kryzysu małżeństwa, pragnienie rodziny jest stale żywe, zwłaszcza wśród ludzi młodych i motywuje Kościół. Odpowiadające na to pragnienie, chrześcijańskie przepowiadanie dotyczące rodziny to doprawdy dobra nowina” (AL 1). Ksiądz Poleszak zwrócił uwagę, że słowa te są dobrym wprowadzeniem w tematykę sympozjum. Zauważył, że wspomniana adhortacja wymienia wiele zagrożeń, które w obecnych czasach utrudniają życie rodzinom, wnosząc w nie wiele niepokoju, a niekiedy nawet uniemożliwiając ich prawidłowy rozwój. Wspomniany dokument wymienia wśród nich choćby wybujały indywidualizm, kulturę posiadania, szybkie tempo życia, stres, nieprawidłową organizację życia i pracy, brak chęci wielkodusznego oddania siebie, kapryśne pragnienia, relatywizm moralny, alkoholizm i inne uzależnienia czy też zazdrość (por. AL 33-34, 51, 95). Wielość tych trudności nie powinna jednak przesłaniać najistotniejszej prawdy o rodzinie, która dla każdego człowieka wierzącego jest żyjącym odzwierciedleniem tajemnicy Trójjedynego Boga, który jest komunią miłości (por. AL 11). Ta tajemnica ujawniająca się w przepojonej miłością relacji małżonków i ich dzieci sprawia, że – pomimo trudności – wierzący chrześcijanin nie traci

nadziei i doświadcza radości miłości rodzinnej i małżeńskiej, która jest jednocześnie radością całego Kościoła. Kończąc swoje wystąpienie, rektor seminarium przekazał dalsze prowadzenie sympozjum wicerektorowi i prefektowi studiów ks. Łukaszowi Ogórkowi SCJ, który pełnił następnie rolę moderatora.

Pierwszy referat został wygłoszony przez ks. dra hab. Mieczysława Ozorowskiego nt. *Piękno miłości małżeńskiej w świetle „Amoris laetitia”*. Już na początku swojego wystąpienia autor zwrócił uwagę, że papież Franciszek, chociaż trwa w tradycji nauczania swoich poprzedników dotyczącego rodziny (zwłaszcza św. Jana Pawła II i Benedykta XVI), jednak używa przy tym nowych form i obrazów. Ojciec święty podkreśla, że miłość małżeńska jest odzwierciedleniem miłości Trójjedynego Boga. Miłość tę przedstawia jednocześnie nie jako uczucie, ale jako bezinteresowny dar z siebie. Jest to szczególnie widoczne w czwartym rozdziale adhortacji, gdzie możemy odnaleźć omówienie Hymnu o miłości św. Pawła Apostoła. Miłość dla Franciszka jest czymś prostym, powszednim, pełnym radości. Papież mówi nawet o namiętności i przyjemności, jakie są związane z miłością małżonków. Z tą miłością wiąże się także trud i wyrzeczenie, jednak pomimo tego małżonkowie winni starać się zachowywać energię młodej miłości, zacznij świeżych drożdży, które ukierunkowują ich wzajemne odniesienie ku radości. Franciszek w swoim dokumencie podkreśla, że w życiu liczy się tylko miłość, która jest ofiarowana drugiej osobie.

W dalszej części swojego wystąpienia prelegent zauważył, że miłość jest dla Franciszka przedsmakiem nieba. Odnawia się ona po wspólnym doświadczeniu trudu i zmagania. Świadczy to wówczas o dojrzewaniu miłości małżeńskiej, która zaczyna promieniować na całą rodzinę. Dojrzewanie w miłości prowadzi do przejścia z charakterystycznej dla początków miłości małżeńskiej fascynacji, do odczucia przynależności, co owocuje następnie wzajemnym darem z siebie dla umiłowanej osoby. Dojrzała miłość bardziej troszczy się o dobro i przyjemność drugiej osoby niż o siebie.

Autor podkreślił następnie konieczność dialogu w małżeństwie. Postawa kompromisu i wzajemnej otwartości pozwala małżonkom na odnajdowanie radości miłości także w wieku dojrzałym. Konieczne jest tutaj znalezienie czasu dla siebie wzajemnie. Jak zauważa papież Franciszek,

także proste gesty: poranny pocałunek, błogosławieństwo wieczorne, przywitanie po powrocie do domu czy umiejętność świętowania drobnych sukcesów małżonków przyczyniają się do wzajemnego szczęścia. Podobnie proste słowa: proszę, dziękuję, przepraszam ułatwiają dialog małżeński i przyczyniają się do utrwalenia miłości małżeńskiej.

Ksiądz Ozorowski zauważył także, że w kwestii teologii ciała, Franciszek kontynuuje nauczanie św. Jana Pawła II. Seksualność umacnia przyjaźń małżonków i rozwija ich wzajemne oddanie. Franciszek – zdaniem prelegenta – podkreśla piękno miłości dojrzałej, która wyraża się w wierności, dogłębnym poznaniu drugiej osoby oraz otwarciu na Bożą łaskę, która pozwala małżonkom odnajdywać wciąż świeże dowody wzajemnego oddania i wierności. Na zakończenie swojego referatu autor stwierdził, że Franciszek napisał piękny i praktyczny dokument o miłości małżeńskiej, korzystając ze swojego doświadczenia teologicznego, a przede wszystkim duszpasterskiego.

Drugi referat poświęcony tematowi: „*Odpowiednia dla niego pomoc?*” *Kobieta w Rdz 1-2* został wygłoszony przez ks. dra Krzysztofa Naporę SCJ. Rozpoczął on swoją wypowiedź od przytoczenia modlitwy błogosławieństwa wypowiedzianej przez żydów na początku dnia. W tej modlitwie dziękczynienia mężczyźni uwielbiają Boga między innymi za to, że nie zostali stworzeni kobietą, natomiast kobiety, że zostały stworzone zgodnie z zamysłem Stwórcy. To dramatyczne i zaskakujące stwierdzenie zawarte w modlitwie mężczyzn według prelegenta swoje źródło ma w opisie stworzenia w wersji kapłańskiej, zawartym w drugim rozdziale Księgi Rodzaju. W szczegółowej analizie tego fragmentu autor zwrócił uwagę na słowa: „Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc” (Rdz 2,18). Stwierdzenie to, burzące pozornie dotychczasową harmonię stworzeń i podkreślaną dobroć, jest obrazem wielkiej troski Stwórcy o człowieka oraz świadczy, że akt stwórczy nie został jeszcze ukończony. Prelegent w swoich dalszych rozważaniach doszedł do wniosku, że jedynie w kobiecie mężczyzna odnajduje odpowiednią dla siebie pomoc, której nie mógłby otrzymać od żadnego innego stworzenia. Kapłański opis stworzenia podkreśla także jedność mężczyzny i kobiety oraz wskazuje na ich równą godność wynikającą ze stworzenia na obraz i podobieństwo samego Boga.

Kolejny referat sympozjum wygłosił ks. prof. dr hab. Adam Skreczko. Rozwinął on temat: *Współczesne wyzwania w wychowaniu do miłości małżeńskiej*. W pierwszej części swojego wystąpienia autor zauważył, że wspólnym mianownikiem wszystkich zagadnień dotyczących rodziny jest słowo miłość, które w swojej istocie warunkuje i kształtuje miłość małżeńską. Przywołując następnie słowa św. Jana Pawła II, że człowieka należy mierzyć miarą serca, nawiązał do różnych dokumentów Kościoła, które mówią o przymiotach miłości. Stwierdził następnie, że miłość małżonków może być narażona na niebezpieczeństwa i wypaczenia, których źródłem są między innymi różne formy niedojrzałości osobowej małżonków. Dojrzała miłość – według prelegenta – musi bazować na wzajemnym obdarowaniu. Autor przywołał następnie definicję wychowania do miłości (por. Jan Paweł II, List do rodzin *Gratissimam sane*, Rzym 1994, 16). Powinno się ono opierać przede wszystkim na prawdzie i miłości. Człowiek zaś najpełniej realizuje siebie przez dar z siebie samego. W ten sposób jego miłość dojrzewa na każdym etapie jego życia.

W swoim wystąpieniu autor zwrócił także uwagę na niektóre zagrożenia dla dobrego wychowania, wśród których wymienił między innymi niespójność przekazu różnych środowisk wychowawczych. Wśród innych wyzwań dla miłości rodzinnej wskazał problem kultury i współczesnej mentalności, którą papież Franciszek określa w słowach „użyj i wyrzuć”. Zdaniem prelegenta, mentalność ta wkrada się także w życie rodzin, skutkując na przykład uprzedmiotowieniem ciała małżonków. Tymczasem cielesność i seksualność powinny służyć wzajemnemu wyrażaniu miłości małżeńskiej.

Autor podkreślił następnie, że nauczanie Kościoła na temat rodziny jest swoistą przeciwwagą dla wskazanych zagrożeń i jednocześnie świadczy o wielkiej trosce wspólnoty Kościoła o tę najważniejszą komórkę społeczną. Wyrazem tego są różnorodne propozycje duszpasterskie dla współczesnych rodzin, młodzieży oraz dzieci, których celem jest umocnienie miłości rodzinnej zgodnie za hasłem „Rodzina Bogiem silna”.

Drugą część sympozjum rozpoczęło wystąpienie Agaty i Modesta Aniszczuków poświęcone tematowi: *Seksualność – wymagający dar Boga*. Choć temat ten nie jest często podnoszony, jednak zwrócono uwagę, że powinien być stale obecny w dyskusji o rodzinie, ponieważ seksualność

jest wyrazem miłości małżeńskiej, wpływa na rozwój więzi małżonków i pozwala im się wzajemnie poznawać. Prelegenci odnieśli się następnie do zagadnienia przygotowania do małżeństwa i okresu narzeczeństwa. Właściwe przeżycie tego czasu w duchu, w którym aspekt seksualności odnosi się do wzajemnego poznawania siebie, rozmów i przebywania razem, bez współżycia seksualnego, owocuje dobrym wejściem w okres małżeński, w którym seksualność odnajduje swój pełny wyraz w akcie małżeńskim.

Dalszą część wystąpienia poświęcono omówieniu obserwacji cyklu płodności kobiety. Zwrócono uwagę, że konieczne jest tu obopólne zaangażowanie małżonków. Następnie zauważono, że istnieją cztery wymiary służące rozwojowi więzi małżeńskiej: rozmowa (także o seksualności), przygoda (wspólne przeżywanie różnorodnych doświadczeń życiowych), kontemplacja Pana Boga (wspólne odniesienie się małżonków do Boga) oraz współżycie małżeńskie. Zdaniem prelegentów, to mężczyzna jest zobowiązany do szczególnej troski o stworzenie warunków do rozmowy, która jest konieczna dla dobrego samopoczucia i głębszego dobra żony, a także do budowania relacji małżeńskiej, natomiast kobieta winna dbać o współżycie małżeńskie, które jest wyrazem jej miłości do małżonka.

Ostatnią prelekcję wygłosiło małżeństwo Małgorzata i Wojciech Nowiccy, poświęcając ją tematowi: *Budżet domowy – wyzwanie czy przekleństwo?* Już na początku zwrócono uwagę, że zarówno temat seksualności, jak też finansów w rodzinie jest za mało obecny w dialogu małżeńskim. Właściwe uporządkowanie zagadnienia finansów w życiu rodzinnym swoje źródło może czerpać z tekstów biblijnych, które w obfitości odnoszą się do tego tematu, dając wiele praktycznych wskazań dla życia rodziny. Jak podkreślili autorzy wystąpienia, sam Jezus aż w szesnastu przypowieściach odnosi się do właściwego uporządkowania relacji człowieka do dóbr materialnych. Podkreśla On także wagę wierności w małych rzeczach (por. Łk 16,10). W dalszej części omówiono zagadnienie projektowania budżetu rodzinnego, który pozwala rodzinie dostrzec prawdę o własnej kondycji finansowej i dostosować do niej swoje pragnienia i zachcianki. Jest to dobre miejsce do dialogu między sobą i z Bogiem, któremu warto powierzać także kwestię sytuacji finansowej rodziny.

Budżet – zdaniem prelegentów – pozwala przeciwstawić się duchowi mamon, który kusi do nadmiernego wydawania środków. Projektowanie budżetu jest bardzo wychowawcze i uczy dzieci właściwego gospodarowania pieniędzmi. Dobre zarządzanie finansami rodzinnymi oddziałuje także na współżycie małżeńskie. Pozytywne i dobre podejście do tej kwestii wpływa na spokojniejsze i dojrzsze przeżywanie problemów rodzinnych, a także uregulowanie pożycia małżeńskiego, otwierając małżonków na nowe życie i chroniąc ich od „mentalności aborcyjnej”, tak obecnej w dzisiejszym świecie.

W końcowej części wystąpienia zwrócono uwagę na zadania, jakie stoją przed osobami duchowymi. Troska o parafię i właściwe życie rodzin, w tym o ich kondycję finansową, modlitwa za parafian, umiejętne kierowanie do specjalistów, a przede wszystkim dawanie nadziei, to – zdaniem autorów wystąpienia – najważniejsze formy pomocy duszpasterskiej dla rodzin.

Ostatnim momentem sympozjum była dyskusja, w czasie której odniesiono się do niektórych poruszonych wcześniej zagadnień. Zwrócono uwagę między innymi na temat właściwego zarządzania budżetem rodzinnym, planowania rodziny i odpowiedzialnego rodzicielstwa.

ks. dr Leszek Poleszak SCJ